

Przybył do Romy ostatniej zimy, na wypożyczenie, z Nitry, Tomas Vestenicky, 18-letni słowacki napastnik, pokazał się ostatnio z dobrej strony golami w Primaveraze Alberto De Rossiego: jego ostatni dobry występ, w kolejności czasowej, pochodzi sprzed pięciu dni, gdy zdobył dwa gole w meczu z Crotone. Portal *calciomercato.com* skontaktował się z młodym napastnikiem.

W Primaveraze Romy radzisz sobie bardzo dobrze, opisz ten moment.

- Od mojego przybycia zawsze starałem się dawać z siebie maksimum, na każdym treningu. Teraz przychodzą rezultaty, a zwłaszcza gole, zarówno w reprezentacji narodowej jak i w Romie.

Twoje cechy techniczne?

- Myślę, że umiejętność znajdowania przestrzeni w polu karnym, aby kończyć akcje. Poza tym często zgrywam piłkę, grając pod zespół.

Z Topolczanów do takiej metropolii jak Rzym, jak odnajdujesz się w stolicy?

- Rzym jest pięknym miastem, czuję się tu bardzo dobrze, lubię chodzić do centrum i oglądać całe piękno, które tu jest.

Miałeś okazję poznać Francesco Tottiego? Co o nim myślisz i co ci ewentualnie powiedział?

- Odbylem z nim kilka treningów. Jest dla mnie idolem, jest legendą zespołu.

Jak wygląda twoja sytuacja kontraktowa, jakie są twoje oczekiwania i twoje projekty na przyszłość?

- Moje wypożyczenie kończy się 30 czerwca 2015, do tego momentu Roma może skorzystać z prawa do wykupu. Moim marzeniem jest oczywiście gra w pierwszym zespole Giallorossich, codzienna praca, aby być gotowym w dniu, w którym trener Garcia będzie mnie potrzebował. Tymczasem jednak myślę o pokonaniu Interu w meczu Coppa Italia, zatem... daje Roma daje.

Przy okazji Interu, to prawda, że był kontakt, zanim przyszedłeś do zespołu Giallorossich?

- Nie, nic o tym nie wiem.

Autor: abruzzi